

CZY WARTO WSPIERAĆ SZTUKĘ?

Autor: Anna Jutarska

Autorzy zdjęć: Ewa Pawlińska, Aleksandra Klimowska, Marta Ćwiąkalska

Mecenat definiowany jest jako opieka wpływowych i bogatych miłośników, amatorów literatury i sztuki nad twórcami. We współczesnych czasach dawny mecenat dworski zastąpiony został przez formy opieki sprawowanej przez wyspecjalizowane instytucje społeczne, np. fundacje państwowe i prywatne. Poltegor-Institut, w ramach swej działalności naukowo-technicznej, stara się wspierać i doceniać młodych artystów stawiających swe kroki w świecie sztuki otwierając swe podwoje dla ich dzieł.

W październiku 2021 roku w pomieszczeniach Poltegor-Institut miała miejsce wystawa rzeźb Ewy Pawlińskiej. Prezentowane prace to obiekty będące realizacją dyplomową, wieńczącą okres studiów na Wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych, pod okiem Prof. Grażyny Jaskierskiej - Albrzykowskiej. W obszarze terenu biurowego znalazło się 6 obiektów, będących wynikiem przemysła autorki nad *tematem „Antropologia jako inspiracja rzeźbiarska”*.

Praca magisterska składa się z dwóch cykli: pierwszy to Axis mundi, czyli Oś świata. Trzy formy tekstylne dopełnione dramatyczną rzeźbą z blachy opowiadają o płynnie przemieszczanym w dobie współczesności centrum życiowym.

Drugim prezentowanym cyklem były trzy rzeźby: duża, jesionowa forma zatytułowana „Zjednoczenie górnego i dolnego Egiptu”, dokumentacja rzeźby wykonanej z granitu i dębu „Zanim powstał totem” oraz będąca pomostem między tekstylnymi kompozycjami i monolitycznymi bryłami swobodna wariacja na bazie tkanin „Mash up material”.

Prace z przestrzeni sztuki polegające na kontrastach doskonale odnalazły się w biurowych, industrialnych pomieszczeniach Poltegor-Institut, za udostępnienie których Autorka serdecznie dziękuje.





W obiekcie Poltegor-Institut swą siedzibę znalazła również pracownia Pani Aleksandry Klimowskiej absolwentki Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu na wydziale Rzeźby i malarstwa. Współpracę z naszą firmą rozpoczęła kilka miesięcy temu realizując tu prace malarskie w technice olejnej oraz akrylowej, szyjąc odzież, tworząc formy gipsowe pod ceramikę, papier oraz beton.

Po kilku miesiącach młoda artystka tak podsumowała swoją obecność w gościnnych progach naszej firmy:

„Pracownia przy ulicy Parkowej w Poltegor-Institut IGO jest miejscem początku realizacji moich marzeń. W 2020 roku ukończyłam Wrocławską Akademię Sztuk Pięknych. Po trwających kilkanaście miesięcy szkoleniach biznesowych otrzymałam wsparcie finansowe, które pozwoliło na postawienie pieca do ceramiki - „serca pracowni”. Od tej pory tak naprawdę zaczęła się działalność firmy LEGGERO. Wszystkie stworzone do tej pory szare prace zamieniły się w piękną, kolorową i trwałą ceramikę. Ja nazywam się Ola Klimowska, tworzę unikatowe, artystyczne lampy ceramiczne inspirowane przyrodą oceanu. Rozświetlając w wyjątkowy sposób wyjątkowe wnętrza.”

Więcej prac Pani Aleksandry Klimowskiej można obejrzeć na stronie www.leggero.pl.



Wyjątkowe wnętrza Poltegor-Institut skrywają wiele ciekawostek – jedną z nich jest niewielka, ale jakże kreatywna pracownia jubilerska. Z nieukrywaną satysfakcją zdradzimy, iż to co dzieje się w naszym warsztacie, to co jest tu produkowane, stało się inspiracją niejednego dzieła, które powstaje w pracowni Ćwiąkalska Art, a biżuteria niejednokrotnie skrywa w sobie pierwiastek Poltegoru.

Autorska biżuteria powstająca w murach Poltegor-Institut, to zatopione w żywicy elementy metalowe, kamienne i ozdobne nawiązujące do motywów kwiatowych i przyrodniczych, a całość cechuje industrialna elegancja. I tak jak natura jest doskonała w swoich drobnych niedoskonałościach, defektach i skazach, tak ta biżuteria jest tego odzwierciedleniem. W każdym motywie można odnaleźć ślady skomplikowanych lub całkiem prostych kształtów niepowtarzalnej natury.

W tej pracowni powstają również niesamowite obrazy. Każdy z nich powstaje kilka miesięcy, czasem rok - od pomysłu i szkicu, poprzez mieszanie farb w kolorach podstawowych: cyjan, magenta, żółty, czarny i biały, dalej poprzez kilkunastotygodniowe malowanie i poprawianie, aż po wielotygodniowe schnięcie farby i wykończenie werniksem.

Osoby zainteresowane poznaniem unikatowych prac Pani Marty Ćwiąkalskiej zapraszamy na stronę <https://cwiakalska.art/bizuteria-z-zywicy>.